

SPOŁECZNE ZRÓŻNICOWANIE KONSUMPCJI SPORTOWEJ¹

Konsumpcja jest jednym z kluczowych pojęć we współczesnej socjologii, głównie za sprawą przekształcania się wielu współczesnych społeczeństw z nowoczesnych społeczeństw produkcyjnych w ponowoczesne społeczeństwa konsumpcyjne (lub, jak ujmuje to metaforycznie Bauman, zmianę ze zdyscyplinowanego społeczeństwa robotników i żołnierzy na zindywidualizowane społeczeństwo konsumentów i zbieraczy wrażeń). Przedmiotem konsumpcji może być współcześnie praktycznie wszystko. Towary podlegają sakralizacji², ludzie i relacje między nimi często ulegają komodyfikacji wyrażanej w postaci fetyszyzacji towarowej³. Powszechny charakter konsumpcji nie oznacza jednak równego dostępu wszystkich do pożądaných społecznie dóbr lub usług, a możliwości konsumpcji, style i gusta konsumpcyjne stanowią ważne kryteria różnicowania społecznego. Poprzez konsumpcję wyrażać można swoją pozycję społeczną lub swoje aspiracje w tym zakresie. Obszarem konsumpcji jest także czas wolny, a w jego obszarze między innymi sport. W wąskim ujęciu, konsumpcja sportowa obejmowałaby bezpośrednie uczestnictwo kibiców w wydarzeniach sportowych (konsumpcja bezpośrednia) oraz uczestniczenie w wydarzeniach sportowych za pośrednictwem mediów (konsumpcja pośrednia). W szerszym ujęciu jako konsumpcję sportową traktować można także zakup sprzętu i usług sportowo-rekreacyjnych, które mogą już wiązać się ściśle z aktywnym uczestnictwem w sporcie lub rekreacji ruchowej. Jako niejednorodną formę konsumpcji sportowej można potraktować także zapewne turystykę sportową, która może być równoznaczna z konsumpcją bezpośrednią, czyli kibicowaniem na żywo, ale może także oznaczać aktywne uczestnictwo w sporcie (wyjazdy w celu wzięcia udziału w zawodach spor-

¹ Pracę wykonano w ramach projektu badawczego Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie PU. 5 (poprzednio B.W. I.45) finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

² J. Baudrillard (2006) *Spoleczeństwo konsumpcyjne. Jego mity i struktury*, Warszawa, Wyd. Sic!, s. 7.

³ A. Aldridge (2006) *Konsumpcja*, Warszawa, Wydawnictwo Sic!

towych). W tym opracowaniu przyjrzymy się zarówno społecznemu zróżnicowaniu konsumpcji jako różnych form kibicowania, jak i zróżnicowaniu aktywnego uczestnictwa w sporcie, które to praktyki społeczne są ze sobą nader często powiązane.

Sport i rekreacja ruchowa w czasie wolnym były i są wykorzystywane jako środki komunikacji społecznej oraz wyróżniki społecznej przynależności. Aktywne uczestnictwo w wybranych formach rekreacji ruchowej lub sportu, a także bezpośrednia lub pośrednia konsumpcja sportowa mogą być i są wykorzystywane podobnie jak np. zachowania w obrębie kultury wyższej do społecznych stylizacji i naśladownictwa stylu życia klas wyższych przez klasy niższe lub utrwalania różnic społecznych oraz dominacji jednych grup społecznych nad innymi. Obserwacja dziewiętnastowiecznej rzeczywistości społecznej Stanów Zjednoczonych skłoniła ekonomistę i socjologa Thorsteina Veblena do stwierdzenia, że różnorodne rozrywki realizowane w czasie wolnym przez posiadaczy kapitału i władzy, w tym sport amatorski będący według niego jednym z przejawów „archaicznej łupieżczej natury ludzkiej”⁴ są środkami wykorzystywanymi przez dominujące „klasy próżnujące” do utrzymywania dystansu wobec grup o niższym statusie oraz umacniania ich przewagi w społeczeństwie. Uprawianie sportu przez klasę dominującą (arystokrację i zamożną burżuazję postrzeganą przez niego jako swoisty przeżytek feudalizmu zupełnie nie pasujący do społeczeństw przemysłowych) uznawał on za jedną z form próżnowania na pokaz. Veblen pisał w swojej *Teorii klasy próżniaczej*, że „sport zaspokaja doskonale wymagania faktycznej beżużyteczności w połączeniu z malowniczymi pozorami celowości. Dodatkowo dostarcza pola do rywalizacji i również z tego względu jest atrakcyjny”⁵. Sport może być wyrazem „ostentacyjnego powstrzymywania się od pracy”, które „staje się obiegową oznaką sukcesów majątkowych oraz podstawą prestiżu”⁶. Atrakcyjność ostentacyjnej konsumpcji jako sygnału wysokiego statusu społecznego powodowała zaś, że „inne klasy społeczne [...] starają się bezpośrednio i pośrednio naśladować klasę próżniaczą”⁷, co dla Veblena było nawet groźniejsze niż samo marnotrawienie pieniędzy i czasu przez klasę próżniaczą. Jak zauważa Gruneau, w ten sposób styl życia i status społeczny stanowiły u Veblena formę kapitału przyczyniającego się do reprodukcji systemu klasowego⁸.

4 T. Veblen (1971) *Teoria klasy próżniaczej*, Warszawa, PWN, s. 218.

5 Ibidem, s. 229.

6 Ibidem, s. 37.

7 G. Ritzer (2004) *Klasyczna teoria socjologiczna*, Poznań, Wyd. Zysk i S-ka, s. 43.

8 R. Gruneau (1999) *Class, Sports and Social Development*, Champaign, IL, Human Kinetics, s. 51.

Socjologowie (m.in. DiMaggio, Mohr⁹ oraz Peterson, Kern¹⁰) zauważyli, że im wyższa pozycja społeczna jednostek, tym bardziej są one aktywne kulturowo (we wszelkich sferach kultury; tzw. *omnivore thesis*), w tym także bardziej zaangażowane w aktywność sportowo-rekreacyjną. Wszechstronnej konsumpcji klas wyższych (*omnivore*), która poza kulturą wysoką uczestniczy w różnych formach kultury masowej i popularnej, Peterson i Kern przeciwstawili klasy niższe skupione na jednej wybranej lub ograniczonej liczbie dziedzin kultury (*univore*)¹¹. Wszechstronna konsumpcja kulturalna klas wyższych i zwiększenie poziomu konsumpcji pozostałych klas społecznych stały się możliwe za sprawą gwałtownego rozwoju „przemysłu czasu wolnego” i masowych mediów, któremu towarzyszyła demokratyzacja systemu edukacyjnego i łatwiejszy dostęp do kultury wysokiej pokoleń urodzonych po II wojnie światowej. Jak zauważył Domański komentując zmiany klasowych stylów życia po II wojnie światowej w związku z rozwojem kultury masowej: „kultura – kiedyś zastrzeżona dla elity – przeniknęła teraz do wszystkich dziedzin życia, a propagowane publicznie wzory stały się punktem odniesienia. Umasowienie pociągnęło za sobą napływ splotonych symboli i przekazów, toteż ci, zajmujący dolne szczeble drabiny stratyfikacyjnej, stali się w pewnym sensie »bogatsi«, a zarazem dotychczasowi monopolisci z klasy wyższych (sic!) – ubożsi o elementy kultury będące dotąd ich wyłącznym udziałem”¹². Zgodnie z założeniem Petersona i Kerna¹³ „kulturowa wszystkożerność”, czyli wszechstronna konsumpcja kultury masowych społeczeństw, wiąże się także z zanikaniem różnic statusu i dystynkcji pomiędzy grupami społecznymi. Należałoby jednak podchodzić do tego ponowoczesnego w swojej naturze wniosku z dużą ostrożnością, zwłaszcza jeśli chcielibyśmy czynić daleko idące generalizacje. Jak zauważa Aldridge, „okazywanie zainteresowania i biegłości w różnorodności form kulturowych może samo w sobie być nośnikiem prestiżu kojarzonego z »kosmopolityzmem«” a „kulturowa wszystkożerność jest grą dla kulturowej elity”¹⁴. Takie wszechstronne kulturowe zainteresowania i wszechstronna aktywność kulturowa „jest jedynie ruchem w obrębie gry i jest dostępna tylko graczom o wysokim statusie. Różnica statusu stała się może subtelniejsza, mniej wyartykułowana i już nie tak łatwo widoczna”¹⁵. Dodajmy przy tym, że wnioski te dotyczyć mogą w zasadzie jednak tylko zde-mokratyzowanych, otwartych, raczej ekonomicznie zasobnych (przy czym

9 P. DiMaggio, J. Mohr (1985) *Cultura Capital, Educational Attainment and Martial Selection*, *The American Journal of Sociology*, 90, s. 1231-1261.

10 R. Peterson, R. Kern (1996) *Changing highbrow taste: from snob to omnivore*, *American Sociological Review*, 61, s. 900-907.

11 Ibidem.

12 H. Domański (1994) *Spółeczeństwa klasy średniej*, Warszawa, IFiS PAN, s. 61.

13 R. Peterson i R. Kern (1996) op. cit.

14 A. Aldridge (2006) op. cit., s. 113.

15 A. Aldridge (2006) op. cit., s. 114.

zasoby te są w miarę równomiernie rozłożone w obrębie społeczności) społeczeństw późnej nowoczesności. To w jaki sposób kapitał ekonomiczny może ograniczać uczestnictwo ludzi w czasie wolnym dobrze ilustrują na badania Van Ophem'a i De Hoog'a z Holandii, poświęcone różnicom w zachowaniach czasu wolnego ubogich i zamożnych rodzin holenderskich, w których ważne miejsce zajęła problematyka aktywności sportowo-rekreacyjnej¹⁶. Badania wykazały, że rodziny uboższe miały więcej czasu wolnego niż zamożne rodziny holenderskie. Aktywności czasu wolnego ubogich Holendrów miały miejsce głównie w lub wokół domu. Częściej i dłużej oglądali oni również telewizję. Uboższe rodziny rzadziej niż przeciętna holenderska rodzina wyjeżdżały na wczasy i krócej wypoczywały. Niezamożni Holendrzy byli wyraźnie bardziej pasywnymi konsumentami czasu wolnego niż pozostali obywatele. Van Ophem i de Hoog stwierdzili, że ubóstwo silnie ograniczało ruchliwość przestrzenną badanych rodzin i pozostawiało niewiele miejsca na wolne wybory (którą to sytuację Bourdieu określa jako tak zwany „wybór konieczności”). Z kolei dobrze sytuowane rodziny prezentowały swój wysoki standard życia również poprzez aktywności czasu wolnego. Częściej niż rodziny uboższe wyjeżdżały one na wczasy, podejmowały także wiele różnych zajęć sportowych, których wspólną cechą było to, że wymagały one często znaczących nakładów finansowych. Bogatsi Holendrzy byli bardziej aktywni sportowo-rekreacyjnie i towarzysko niż ich ubożsi rodacy oraz są znacznie bardziej zorientowani na przestrzeń społeczną poza własnym domem¹⁷. Van Ophem i de Hoog¹⁸ zwracali uwagę na ekonomiczne przesłanki zwiększonej ruchliwości kulturowej, czyli intensywniejszego i bardziej zróżnicowanego uczestnictwa w kulturze. Vander Stichele i Learmans zwrócili zaś uwagę na kapitał kulturowy i to, że zmienną różnicującą częstotliwość uczestnictwa w kulturze i jej charakter był poziom wykształcenia: im większy był kapitał edukacyjny badanych, tym większa była częstotliwość ich uczestnictwa w kulturze popularnej i wysokiej (przy czym badacze wyróżniali także takie kategorie jak „*omnivore art participant*”, „*omnivore incidental art participant*” albo „*quasiomnivore*”, co wskazuje na dodatkowe wewnętrzne zróżnicowanie już w obrębie grupy wszechstronnych konsumentów sztuki)¹⁹.

Wyniki wielu badań pozwalają stwierdzić, że pozycja społeczna ludzi jest nadal dobrym wskaźnikiem ich zaangażowania w sport i rekreację ruchową oraz sportowej konsumpcji. Z drugiej strony zaś na podstawie wiado-

16 Ophem van J., K. Hoog de (1998) Differences in leisure behaviour of the poor and the rich in the Netherlands at the beginning of the 1990s. W: J. W. Kloeze te [red.] *Family and Leisure in Poland and the Netherlands*, Leuven-Apeldoorn, Garant, s. 115-132.

17 Ibidem, s. 131, 132.

18 Ibidem.

19 A. Vander-Stichele, R. Laermans (2006) Cultural participation in Flanders: Testing the cultural omnivore thesis with population data, *Poetics*, 34, s. 45-64.

mości o aktywności sportowo-rekreacyjnej i jej charakterze można pośrednio orzekać o ich społecznym statusie. Osoby z wyższych klas zarówno częściej uczestniczą w rekreacji ruchowej i sporcie, jak też są częściej kibicami sportowymi na żywo (np. Coakley²⁰; Eitzen, Sage²¹; Erickson²² 1996; Gruneau²³; Hargreaves²⁴; Hartmann-Tews²⁵; Moens, Scheerder²⁶). Wyniki wieloletnich badań sondażowych w belgijskiej Flandrii (1979-1999) opisywane przez Moensa i Scheerdera pokazują także, że wśród osób, które uczestniczyły w sporcie, pozycja społeczna miała wpływ na to, czy uczestniczą one w zorganizowanym sporcie klubowym czy uprawiają sport poza strukturami organizacyjnymi oraz jakie są ich preferencje²⁷. Trwałą zaobserwowaną w tych badaniach tendencją było też to, że osoby o wyższym statusie społecznym zajmowały się większą liczbą dyscyplin sportu lub form rekreacji ruchowej niż pozostali członkowie społeczeństwa (swego rodzaju wewnątrzsportowa wszechstronna konsumpcja) oraz to, że pewne dyscypliny sportu skupiają osoby o wyższym, a inne o niższym statusie społecznym. Osoby z klas wyższych – przy ogólnie większym od innych grup zaangażowaniu w sport – unikają jednak tych form aktywności sportowej, które są tradycyjnie łączone z niższymi klasami społecznymi, zwłaszcza z (stosując terminologię marksistowską) klasą robotniczą. Dla przykładu, Bourdieu stwierdził, że wyższe klasy społeczeństwa francuskiego istotnie częściej grają w golfa i tenisa ziemnego oraz jeżdżą na nartach zjazdowych niż klasa robotnicza. Jednocześnie znacznie rzadziej interesowali się oni sportami takimi jak boks, rugby, kulturystyka czy piłka nożna²⁸. W przywoływanym przykładzie Flandrii²⁹, osoby o wyższym statusie społecznym dominowały w sportach takich jak golf, żeglarsstwo, tenis ziemny, narciarstwo zjazdowe i szybownictwo, podczas gdy reprezentanci niższych warstw społecznych i kategorii społeczno-zawodowych częściej zajmowa-

20 J. J. Coakley (1994) *Sport in society: issues and controversies*. 5th ed., St. Louis, Mo. United States, Mosby Year Book.

21 D. S. Eitzen, G. H. Sage (1991) *Sociology of North American Sport*, Madison, WI, Brown and Benchmark.

22 B. H. Erickson (1996) Culture, Class, and Connections. *American Journal of Sociology*, 102 (1), s. 217-251.

23 R. Gruneau (1999) *Class, Sports and Social Development*. Champaign, IL, Human Kinetics, s. 52.

24 J. Hargreaves (1986) *Sport, Power and Culture: A Social and Historical Analysis of Popular Sports in Britain*, Oxford, Cambridge: Polity Press and Basil Blackwell, s. 75, 76.

25 Hartmann-Tews I. (2006) Social stratification in sport and sport policy in the European Union. *European Journal for Sport and Society*, 3 (2), s. 109-124.

26 M. Moens, J. Scheerder (2004) Social determinants of sport participation revisited. The role of socialization and symbolic trajectories. *European Journal for Sport and Society*, 1 (1), s. 35-50.

27 Ibidem.

28 P. Bourdieu (1978), Sport and social-class. *Social Science Information*, 17 (6), s. 819-840.

29 M. Moens, J. Scheerder (2004), op. cit.

li się boksem, zapasami, wędkarstwem, kolarstwem i łucznictwem. Można upraszczająco wskazać na pewne cechy aktywności sportowo-rekreacyjnych podejmowanych częściej przez osoby z klas wyższych. Będą to najczęściej aktywności wymagające pewnego poziomu kapitału ekonomicznego, przez co będą trudniej osiągalne dla członków klas niższych. Przykładem mogą być żeglarstwo, golf lub tenis ziemny, w których stosunkowo kosztowne jest zarówno szkolenie, jak i uczestnictwo oraz sprzęt. Członkowie klas wyższych nie będą też raczej podejmować aktywności społecznie kojarzonych z klasami niższymi. Zwróćmy uwagę, że wiąże się to z opisywanymi Weberowskimi stanowymi stylizacjami i monopolizacjami form zachowań i stylów życia. W różnych społeczeństwach i różnych okresach historycznych mogą to być różne formy aktywności. W tym przypadku mamy często do czynienia z utrwalonymi historycznie stereotypami myślenia w dychotomicznych kategoriach podziału na to, co fizyczne (gorsze) i duchowe lub intelektualne (lepsze). Stąd, bardziej przynależne do klas niższych byłyby sporty fizycznego kontaktu (np. większość sportowych gier zespołowych, sporty walki), a bardziej przynależne do klas wyższych te o ograniczonym kontakcie fizycznym, bez bezpośredniego kontaktu z przeciwnikiem lub nawet piłką czy łotką wykorzystywaną do gry. Do tej drugiej grupy pasują więc bardziej sporty indywidualne z przyborami takimi jak rakiety (tenis ziemny, badminton, squash), kije (bilard, golf), a także takie formy aktywności jak żeglarstwo, czy wspinaczka górską. Jako sporty klas niższych Wilson wskazuje także sporty motorowe i kolarstwo³⁰. Ponadto, jak zauważa Pawlak, „uważa się, że im nowszy jest jakiś rodzaj sportu, tym wyższa jest pozycja tych, którzy go uprawiają najwcześniej; im wyższe jest znaczenie indywidualnego sukcesu, tym wyższy jest status społeczny zawodnika, natomiast sporty zespołowe częściej uprawiane są przez warstwy niższe”³¹. Nie są to jednak wnioski wynikające wprost z badań, a raczej eksperckie obserwacje. Pierwszy wniosek dotyczący uprawiania najnowszych sportów przez osoby zajmujące najwyższe pozycje jest być może szczególnie dyskusyjny i ufundowany prawdopodobnie na ogólnej przesłance o wysokim klasowym rodowodzie współczesnego sportu amatorskiego i pionierskich zapędach niektórych przedstawicieli klas wyższych. W przypadku nowych, alternatywnych sportów, które współcześnie za sprawą ich rosnącej popularności zagrażają klasycznym dyscyplinom olimpijskim, Jarvie wskazuje raczej na inicjatywy oddolne (także w sensie stratyfikacji społecznej) oraz subkulturowe, często młodzieżowe korzenie³². Tego typu formy aktywności wchodzi czasem – głównie za sprawą komercjalizacji

30 T. C. Wilson (2002) The paradox of social class and sports involvement: the roles of cultural and economic capital, *International Review for the Sociology of Sport*, 37 (1), s. 5-16.

31 A. Pawlak (1995) Kariera sportowa. W: Z. Krawczyk [red.] *Socjologia kultury fizycznej*, Warszawa, AWF, s. 269.

32 G. Jarvie (2006) *Sport, Culture and Society*, London and New York, Routledge, s. 268-280.

i zainteresowania ich popularnością medialną przez międzynarodowe organizacje sportowe – do kanonu sportów „głównego nurtu”, tracąc przy tym swój alternatywny charakter, którego ważnym elementem jest zwykle kontestacja kultury dominującej i niechęć wobec regulaminów oraz struktur organizacyjnych. Niewątpliwie jednak nowe sporty lub formy rekreacji mają potencjał stylizacyjny, który może być wykorzystywany do prezentacji swojej wysokiej pozycji społecznej. Wiązałobyśmy to jednak bardziej z tym, że wymagają one często specyficznego i kosztownego sprzętu, wolnego czasu oraz wyjazdów poza miejsce zamieszkania w poszukiwaniu odpowiednich warunków ich realizacji, co łącznie ogranicza ich dostępność, a nie z samą ich nowością.

Bourdieu pisze, że kluczowym elementem systemu preferencji dyscyplin sportowych może być „stosunek do ciała i to w jaki sposób jest ono wykorzystywane w działaniu, co jest kojarzone z pozycją społeczną i wewnętrznym doświadczeniem rzeczywistości fizycznej i społecznej. Ten stosunek do ciała jest elementem ogólnego stosunku jednostki do świata: najbardziej wyróżniające praktyki [sportowe – przyp. autora], to te w których znajdujemy się w największym oddaleniu od przeciwnika; są one najbardziej estetyczne, przemoc jest w nich najmniej widoczna, a forma i technika zwycięża nad siłą i funkcjonalnością”³³. Takie „oddalenie od przeciwnika” charakteryzuje oczywiście raczej, wskazywane już jako dystynktywne, sporty indywidualne, a wśród drużynowych jedynie te, w których nie ma fizycznego kontaktu między oponentami. Przykładem takiego sportu mogłyby więc być golf, w którym zarówno sami przeciwnicy, jak i widownia są wyraźnie oddzieleni w rozległej przestrzeni pola golfowego, a między samymi golfistami nie dochodzi do kontaktu nawet za pośrednictwem piłki (jak w grach zespołowych), ale także np. żeglarstwo (nawet gdy rywalizują ze sobą liczne załogi) lub wspinaczka wysokogórska. We wszystkich tych trzech przykładach ewentualne niedostatki siły i sprawności fizycznej można także rekompensować doświadczeniem i umiejętnościami technicznymi. Spostrzeżenia Bourdieu, znajdują częściowe potwierdzenie na przykład w wykorzystujących wyjaśniający potencjał jego teorii amerykańskich badaniach Stempela, który stwierdził, że „klasy dominujące” w USA wykorzystują pozbawiony rywalizacji i fizycznego kontaktu uczestników aerobowy trening kondycyjny (fitness i lekki trening siłowy) oraz formy współzawodnictwa o niskim poziomie agresji i z niewielkim bezpośrednim kontaktem fizycznym, w których są nadreprezentowane do „tworzenia barier pomiędzy nimi a klasą średnią i niższą”³⁴. Stempel podkreślał także, że w społeczeństwie amerykańskim

33 P. Bourdieu (1995/1984) *Sociology in Question* (rozdz. How can one be a sportsman?, s. 117-131), London, Sage Publications, s. 157.

34 C. Stempel (2005) Adult participation sports as cultural capital. A Test of Bourdieu's Theory of the Field of Sports, *International Review for the Sociology of Sport* 40 (4), s. 427-428.

dystynktywnym wyróżnikiem klasy dominującej jest w ogóle troska o ciało i bycie aktywnym, które przejawiają się między innymi w aktywności sportowo-rekreacyjnej, przeciwstawianej ideologicznie często „leniwym” fizycznie przedstawicielom klas niższych³⁵.

Trudno jednak współcześnie jednoznacznie wytyczyć wyraźne linie oddzielające jednoznacznie sporty lub formy rekreacji ruchowej typowe dla klas wyższych i niższych. Te same sporty lub formy rekreacji ruchowej mogą być przecież także zupełnie inaczej realizowane i innym może być im nadawany sens. Duże znaczenie może mieć w takim przypadku na przykład to, czy ktoś zajmuje się jakąś aktywnością z przymusu lub dla przyjemności, jest zawodowcem czy amatorem oraz w jaki sposób ją realizuje – np. czy jest na niej gorliwie skupiony, czy też nie. Dodatkowo, różnice pomiędzy tym, co w obrębie kultury fizycznej przypisywane jest klasom wyższym i niższym, i to, co członkowie tych klas za takie uważają, ulegają w opinii wielu badaczy zacieraniu wyniku szeregu przemian społecznych, które skłaniają socjologów do traktowania współczesnych społeczeństw, jako nowych form społecznych, czyli społeczeństw ponowoczesnych. To na ile miałyby to wpływ na zachowania w czasie wolnym i zajęcia sportowo-rekreacyjne oraz czy rzeczywiście z epoki „klasy próżniaczej” przeszliśmy już w kulturze euroamerykańskiej do „próżniaczego społeczeństwa” wymagałoby jednak już bardziej ujęć badawczych charakterystycznych dla Eliasa i Dunninga skupionych na procesach cywilizacyjnych i rozwoju społecznego oraz towarzyszących im przemianach zachowań sportowych i wolnoczasowych³⁶. Wieloletnie empiryczne analizy wzajemnych relacji przynależności klasowej i uczestnictwa w sporcie i rekreacji ruchowej nie są w naukach o kulturze fizycznej i socjologii sportu zbyt częste, można jednak za Scheerderem i współpracownikami wskazać ogólne społeczne tendencje, które zacierają tradycyjny (zwłaszcza ten z okresu do połowy XX wieku) obraz społecznego zróżnicowania uczestnictwa w sporcie i rekreacji ruchowej³⁷. Będą nimi systematyczne zwiększanie się uczestnictwa w Europie (które dotyczy zwłaszcza niższych warstw społecznych), przejście od postrzegania uczestnictwa w sporcie, jako zachowania wyjątkowego i nietypowego do postrzegania go w kategoriach zachowań zwykłych i niemal rutynowych, zwiększające się możliwości uprawiania sportu przez osoby reprezentujące różne pochodzenie społeczne, wiek, płeć itp. (możliwość wszechstronnej konsumpcji), odchodzenie od tradycyjnego postrzegania sportu jako aktywności wyłącznie osób młodych i mężczyzn,

35 Ibidem.

36 N. Elias, E. Dunning (1986) *Quest for Excitement: Sport and Leisure in the Civilizing Process*, Oxford, Blackwell.

37 J. Scheerder, B. Vanreusel, M. Tals (2005) Stratification patterns of active sport involvement among adults: social change and persistence, *International Review for the Sociology of Sport*, 40 (2), s. 140.

wzrost liczby państwowych i prywatnych obiektów i usług sportowych oraz działania polityczne w państwach UE propagujące ideę „sportu dla wszystkich”

Wykorzystując między innymi klasową teorię Bourdieu i upowszechnioną przez niego kategorię kapitału kulturowego, społecznie zorientowani badacze kultury fizycznej i socjologowie sportu analizują także społeczne determinanty konsumpcji sportowej. Analizowany jest także związek pomiędzy sportową konsumpcją oraz uczestnictwem w sporcie i rekreacji. Z badań Wilsona wynika, że osoby o wyższym kapitale ekonomicznym istotnie częściej angażują się w sport w ogóle, ale jednocześnie unikają zaangażowania w zajęcia sportowo-rekreacyjne uznawane za charakterystyczne dla klas niższych³⁸. Wyjaśnieniem tego drugiego zjawiska są według niego różnice kapitału kulturowego oraz to, że uczestnictwo w sporcie i konsumpcja sportowa są w bardzo dużym stopniu motywowane czynnikami kulturowymi takimi jak gust, oceny dystynktywnej wartości poszczególnych aktywności w czasie wolnym i posiadane umiejętności oraz wiedza w zakresie kultury fizycznej. Zgodnie z teorią Pierre’a Bourdieu są one reprodukowane społecznie w procesie socjalizacji i odtwarzane przez kolejne pokolenia członków danej klasy. Stąd nie powinno być zaskoczeniem, że dokonując przeglądu badań nad aktywnością fizyczną dzieci i młodzieży, Sallis i współpracownicy stwierdzili, że dzieci z rodzin o wyższym poziomie wykształcenia (które jest ważnym elementem kapitału kulturowego determinującego gusta i upodobania w czasie wolnym) są bardziej aktywne w sporcie i rekreacji ruchowej niż dzieci z rodzin o niższym poziomie wykształcenia i klasa społeczna rodziców (mierzona w tym przypadku poziomem wykształcenia, kategorią zawodową i dochodem) jest zmienną w dużej mierze wyjaśniającą uczestnictwo dzieci i młodzieży w sporcie³⁹. Wyniki kanadyjskich badań Wilsona⁴⁰, White’a i Wilsona⁴¹ oraz przeprowadzonych w krajach skandynawskich badań Thrane’a⁴² oraz Mehusa⁴³ (wszystkie nawiązujące do teorii Bourdieu), pozwoliły na potwierdzenie przez nich hipotezy zakładającej, że osoby dorosłe, które częściej uczestniczą w sporcie, częściej uczestniczą także w wydarzeniach sportowych na żywo. W przypadku badań Mehusa wnioszek ten doty-

38 T. C. Wilson (2002) op. cit.

39 J. F. Sallis, J. J. Prochaska, W. C. Taylor (2000) A Review of Correlates of Physical Activity of Children and Adolescents, *Medicine and Science in Sports and Exercise*, 32, s. 963-975.

40 T. C. Wilson. (2002) op. cit.

41 P. White, B. Wilson (1999) Distinctions in the stands, *International Review for the Sociology of Sport*, 34 (3), s. 245-264.

42 C. Thrane (2001) Sport spectatorship in Scandinavia: a class phenomenon? *International Review for the Sociology of Sport*, 36 (2), s. 149-163.

43 I. Mehus (2005) Distinction through sport consumption: Spectators of Soccer, Basketball, and Ski-jumping, *International Review for the Sociology of Sport*, 40 (3), s. 321-333.

czył także konsumpcji pośredniej⁴⁴. Celem badań Mehusa było sprawdzenie istnienia pozytywnej zależności między kapitałem kulturowym (określanym za pomocą poziomu wykształcenia) a bezpośrednią konsumpcją sportu oraz sprawdzenie istnienia negatywnej relacji między kapitałem kulturowym a pośrednią telewizyjną konsumpcją sportu⁴⁵. Druga z testowanych przez Mehusa hipotez opierała się na twierdzeniu Bourdieu⁴⁶, że im niższy poziom kapitału kulturowego, tym wyższa częstotliwość oglądania telewizji. Przeprowadzone wśród widzów meczów piłkarskich, koszykówki i zawodów w skokach narciarskich badania Mehusa nie potwierdziły pozytywnej zależności między kapitałem kulturowym a bezpośrednią konsumpcją sportu⁴⁷. Mehus stwierdził negatywną zależność pomiędzy poziomem edukacji a uczestnictwem w wydarzeniach sportowych. Potwierdzona została przez niego natomiast druga hipoteza badawcza zakładająca negatywną relację między kapitałem kulturowym a pośrednią „konsumpcją” sportu: respondenci o wyższym poziomie wykształcenia oglądali mniej transmisji imprez sportowych w telewizji niż ci o niższym poziomie edukacji⁴⁸. Wniosek ten znajduje potwierdzenie także w pracy Eitzen i Sage⁴⁹ oraz w przywoływanych badaniach Wilsona⁵⁰. Wyższy poziom telewizyjnej konsumpcji sportu stwierdzono wśród respondentów o niższym poziomie wykształcenia i dotyczył szczególnie grupy kibiców piłki nożnej. Zdaniem Mehusa duża obecność sportu w mediach powoduje jednak, że telewizyjnymi widzami ważnych wydarzeń sportowych są przedstawiciele wszystkich klas. Dodatkowo, grupy o wysokim poziomie kapitału kulturowego na skutek obecności sportu w masowych mediach stają się bardziej otwarte na bierne uczestnictwo w większej liczbie dyscyplin sportowych, także tych, które łączone są najczęściej z grupami o niższym kapitale kulturowym (co w sferze sportu jest przejawem tezy o wszechstronnym charakterze konsumpcji elit)⁵¹.

Komercjalizacja sportu i widowisk sportowych prezentowanych na dużych i kosztownych sportowych obiektach powoduje przemiany składu społecznego widzów. Dotyczy to zwłaszcza najbardziej chyba popularnego w Europie sportu, jakim jest piłka nożna i np. baseballu w USA. Sięgając do etapów rozwoju stadionów sportowych opisywanych przez Giulianottiego, widać wyraźnie świadomą rezygnację zarządców stadionów ze skupionej jedynie na sporcie męskiej robotniczej widowni, na rzecz aktywnych kon-

44 Ibidem.

45 Ibidem.

46 Bourdieu P. (1978) op. cit.

47 C. Mehus (2001) op. cit.

48 Ibidem.

49 D. S. Eitzen, G. H. Sage (1991) op. cit.

50 T.C. Wilson (2002) op. cit.

51 C. Mehus (2001) op. cit.

sumentów reprezentujących klasy średnie⁵². Sport jest dla nich w zasadzie (i zgodnie z oczekiwaniem zarządców) pretekstem do wszechstronnej konsumpcji. Stadiony, jako Ritzerowskie „świątynie konsumpcji”, stały się w ten sposób bardziej przyjazne zamożnym przedstawicielom klas średnich z rodzinami niż reprezentantom klas niższych, co przejawia się np. w zamianie zwykłych miejsc siedzących na luksusowe (i dochodowe) boksy dla VIP-ów, wysokich opłatach za bilety abonamentowe, czy odpowiednim doborze usług i produktów oferowanych na stadionie.

W Wielkiej Brytanii robotnicza kultura sportowa na stadionach piłki nożnej została także wyraźnie osłabiona zmianami wymuszonymi przez tzw. Raport Taylora z roku 1990. Autor raportu rekomendował wprowadzenie nowych przepisów dotyczących bezpieczeństwa na stadionach, w tym szczególnie likwidację miejsc stojących na rzecz wyłącznie numerowanych krzesełek oraz likwidację barier oddzielających trybuny od boiska. Stopniowe wprowadzanie tych zaleceń w życie doprowadziło do likwidacji otwartych tarasów z tanimi miejscami stojącymi, na których dominowali robotnicy i młodzi ludzie oraz zmusiło kluby do modernizacji lub budowy nowych obiektów, co oznaczało często fizyczne wyprowadzenie klubu ze stanowiącej jego naturalne zaplecze lokalnej wspólnoty. Część związanych z tym kosztów przenoszono na kibiców, dodatkowo ograniczając dostęp do widowisk sportowych dla osób młodych i mniej zamożnych. Zdaniem Eitzena prowadzi to wręcz do procesu wykluczania przedstawicieli klasy niższej i niższych frakcji klasy średniej z uczestnictwa w wydarzeniach sportowych na żywo⁵³.

52 R. Giulianotti (2005) *Sport: A Critical Sociology*, Cambridge, Polity Press, s. 127.

53 D. S. Eitzen (1996) *Classism in Sport: The Powerless Bear the Burden*, *Journal of Sport & Social Issues*, 20, s. 95-105.